

# Polemiki i dyskusje

## LIST REKTORA POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ

W związku z zamieszczonym w nrze 1/59 „Przeglądu Zachodniego” artykułem S. Telegi pt. *Stan, potrzeby i perspektywy nauki w Szczecinie*, otrzymaliśmy od Rektora Politechniki Szczecińskiej list następującej treści:

### PRZEGLĄD ZACHODNI

Redakcja

W związku z artykułem Stanisława Telegi: „Stan, potrzeby i perspektywy nauki w Szczecinie”, zamieszczonym w numerze 1/59 Przeglądu Zachodniego, pozwalam sobie przesłać Redakcji następujące uwagi.

Aktualność i znaczenie dla regionu Szczecińskiego tematu poruszonego w wymienionym artykule nie wymaga komentarzy. Szkoda tylko, że autor, nie przestrzega podstawowego obowiązku publicysty, jakim jest podawanie prawdziwych, ścisłych i aktualnych danych, oraz niezbyt orientuje się w problematyce wyższych uczelni.

Poruszam to zagadnienie dlatego, że Przegląd Zachodni, jako organ Instytutu Zachodniego, jest, o ile mi wiadomo, obliczony również na informowanie zagranicy o stanie i rozwoju Ziemi Zachodnich. A chyba w obecnej sytuacji politycznej, informacje przeznaczone dla zagranicy winny być szczególnie precyzyjne i pisane przez ludzi dobrze znających zagadnienie.

Nie mam zamiaru polemizować z autorem. Pozwalam sobie tylko sprostować nieścisłość artykułu w części dotyczącej Politechniki Szczecińskiej.

1. Wyższa Szkoła Ekonomiczna została włączona do Szkoły Inżynierskiej Uchwałą Rządu z dnia 6. VIII. 55 r.

2. Szkoła Inżynierska została przemianowana na Politechnikę Szczecińską Uchwałą Rządu z dnia 1. IX. 55 r.

3. Politechnika Szczecińska posiada 44 katedry z 84-ma Zakładami, przy których istnieje 19 gospodarstw pomocniczych.

4. Wyposażenie Politechniki w aparaturę laboratoryjną jest dobre dla celów dydaktycznych, natomiast w wielu zakładach niewystarczające dla celów naukowych.

5. Politechnika ma Wydział Budownictwa Lądowego i Wodno-Melioracyjnego, a nie „Budownictwa Wodnego” czy „Budownictwa Lądowo-Wodnego”.

6. Wydział Chemiczny ma specjalności technologii nieorganicznej, syntezy podstawowej, syntezy lekkiej, włókien sztucznych i inżynierii chemicznej.

7. Politechnika ma Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu Drogowego, a nie „Ekonomiczny” czy „Inżynieryjno-Ekonomiczny” ze specjalnością inżynieryjno-ekonomiczną transportu drogowego i ekonomii transportu drogowego (nie ekonomiki ogólnej).

8. Autor w sposób zupełnie błędny ocenia Wydział Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu Drogowego. Profil Wydziału nie jest „następstwem kłopotliwej sytuacji powstałej z połączenia dwu różnych profilów uczelni”, lecz wynikiem potrzeb komu-

nikacji związanych z rozwojem motoryzacji w Polsce. Jest to Wydział jedyny w Polsce, a jego znaczenie i potrzebę ocenił Minister Komunikacji — Strzelecki wraz z przedstawicielami Resortu podczas wizytowania Wydziału w dniu 17. II. 59 wysuwając propozycję utworzenia dodatkowej specjalności inżynierjno-ekonomicznej dla potrzeb kolejnictwa. Ponadto w krajach o znacznie większym od naszego stopniu uprzemysłowienia jak ZSRR, USA czy Anglia obecnie prowadzone są studia inżynierjno-ekonomiczne różnych kierunków technicznych.

9. Politechnika Szczecińska zatrudnia obecnie 1-go prof. zwyczajnego, 4-ch profesorów nadzwyczajnych, 23 docentów, 42 zastępców profesora i 188 pomocniczych pracowników nauki.

10. Spośród zastępców profesora tylko 2-ch jest absolwentami b. Wyższej Szkoły Handlowej.

11. Polityka kadrowa Politechniki Szczecińskiej bazująca na kształceniu własnej kadry naukowej jest wynikiem ogromnych trudności w pozyskaniu stabilizowanych pracowników nauki w zakresie dyscyplin technicznych z innych ośrodków w kraju.

12. Zacytowane przez autora wrywkowe zdanie z dyskusyjnych Materiałów na Międzyministerialne Kolegium dotyczy zafiksowania status quo w zakresie profilu wydziałów, a nie spraw kadrowych.

13. Pozostałe uczelnie szczecińskie, wbrew twierdzeniu autora, nie napotykają na takie same trudności w zakresie kadrowym, co Politechnika dla następujących powodów:

a) spośród stabilizowanych pracowników nauki w skali krajowej najmniejszy procent przypada na dyscypliny techniczne,

b) przy tworzeniu Pomorskiej Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej podstawowe katedry zostały obsadzone stabilizowanymi pracownikami nauki z innych ośrodków, podczas gdy tworząca się w swoim czasie Szkoła Inżynierska nie uzyskała ani jednego stabilizowanego pracownika nauki spoza Szczecina.

Szkoda, że autor w zestawieniu, zresztą niedokładnym, stanu kadry naukowej Uczelni Szczecińskich nie podał, ilu pracowników nauki uzyskało tytuły naukowe w okresie pracy na Politechnice, PAMie czy WSR-ze.

14. Politechnika Szczecińska wydała do chwili obecnej 8 numerów Zeszytów Naukowych — 4-y dalsze są w druku.

15. Kierownictwo Politechniki nigdy nie postulowało i nie postuluje o utworzenie katedry naukoznawstwa.

16. Nie dyskutując koncepcji międzyuczelnianej katedry języków obcych, stawiam pytanie: kiedy i jakła uczelnia politechniczna miała katedrę języków obcych? Na politechnikach istniały i istnieją tylko lektoraty języków obcych spełniające wyłącznie funkcje dydaktyczne.

Na zakończenie, przydługiej, jak na 4-y strony treści artykułu, listy sprostowań, zastanawiające jest, dlaczego autor w częściach dotyczących PAM i WSR podał postulaty tych Uczelni, natomiast w części dotyczącej Politechniki pozwolił sobie na własną inwencję.

Rektor Politechniki Szczecińskiej  
Doc. Stanisław Prowans